

Sygn. akt III Ca 293/17

Dnia 24 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Urszula Kapustka SSO Zofia Klisiewicz SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś - sprawozdawca
Protokolant:	Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt I C 509/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

**Sygn. akt III Ca 293/17**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Limanowej umorzył sprawę z powództwa M. F. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 7.200 zł (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.632,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.383,38 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III), nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Limanowej od strony pozwanego 266,12 zł, a od powoda 156,29 zł - tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 czerwca 2013 r. na skrzyżowaniu ulic (...) w N. doszło do kolizji. Kierująca pojazdem A (...) o nr rej. (...) M. H. (1) nie udzieliła pierwszeństwa kierującemu samochodem marki I. nr rej. (...). W

wyniku zderzenia pojazdy wjechały w ogrodzenie pobliskiej posesji. W pojeździe I. uszkodzony został zderzak przedni, reflektory przednie, błotnik lewy i prawy oraz pokrywa silnika. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem karnym. Jej pojazd posiadał ubezpieczenie wykupione w Towarzystwie (...).

W związku z uszkodzeniami pojazdu powstałymi na skutek tego zdarzenia powód zgłosił szkodę pozwanemu w ramach odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Powodowi zostało przyznane odszkodowanie na podstawie kosztorysu ofertowego naprawy pojazdu w kwocie 6.838,25 zł, o czym został on poinformowany pismem z dnia 19 lipca 2013 r. Powód stwierdził, że przyznane odszkodowanie jest za niskie, w związku z czym zlecił sporządzenie wyceny samochodu i powstałych uszkodzeń rzeczoznawcy R. Ż., za co zapłacił 492 zł. Pismem z dnia 8 października 2013 r. powód wystąpił do pozwanego o ponowne rozpatrzenie sprawy dotyczącej szkody w pojeździe I. oraz o dopłatę z tego tytułu kwoty 9.802,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 lipca 2013 r. do dnia zapłaty świadczenia głównego, kwoty 400 zł tytułem zwrotu kosztów wyceny samochodu oraz kwoty 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej.

Pismem z dnia 7 listopada 2013 r. pozwany poinformował powoda o przyznaniu na jego rzecz dodatkowej kwoty 2.071,65 zł tytułem dopłaty odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Równocześnie poinformowano powoda o braku podstaw do refundacji zwrotu kosztów sporządzenia wyceny samochodu, gdyż jest to koszt własny powoda. Sąd Rejonowy wskazał, że powód sprzedał samochód za kwotę około 13.000 zł. Wartość rynkowa pojazdu przed szkodą w stanie nieuszkodzonym wynosiła: 32.600 zł. Wysokość kosztów naprawy samochodu w wariantcie warsztatowym (naprawa poza (...)) dla stawek obowiązujących w miejscu zamieszkania powoda, wyliczona w oparciu o stawkę roboczogodziny w kwocie 90 zł wynosi 21.958,16 zł. Koszt naprawy w wariantcie serwisowym (naprawa w (...)) wynosi 23.277,66 zł (stawka roboczogodziny w kwocie 125 zł).

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał, że postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 7.200 zł zostało umorzone na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. ze względu na cofnięcie pozwu w tym zakresie. Sąd Rejonowy podał, że spór między stronami ostatecznie sprowadzał się do wysokości należnego powodowi odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu marki I.. Powód w wyniku zdarzenia z dnia 20 czerwca 2013 r. poniósł szkodę, która nie została mu zrekompensowana w całości świadczeniem przyznany przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym.

Powołując się na opinię biegłego P. K. Sąd I instancji wskazał, że koszt naprawy samochodu w wariantcie warsztatowym poza serwisem (...) wynosi 21.958,16 zł. Szkodę powoda stanowi zatem wymieniona wyżej kwota oraz koszty ekspertyzy w wysokości 492 zł – łącznie 22.450,16 zł. Po uwzględnieniu kwoty 8.909,90 zł wypłaconej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym oraz kwoty 700 zł wypłaconej w wyniku ugody, niewyrównany uszczerbek majątkowy powoda wynosi 12.840,26 zł - w takim zakresie żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie. Mając na uwadze fakt związania żądaniem pozwu, ostatecznie Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę niższą, tj. 12.632,48 zł, zgodnie ze stanowiskiem przedstawionym na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że dla ustalenia kwoty zasądzzonego odszkodowania nie ma znaczenia fakt sprzedaży samochodu - między wypadkiem a zbyciem pojazdu nie zachodzi bowiem normalny związek przyczynowy. Korzyść uzyskana przez powoda ze sprzedaży samochodu i dochodzone przez niego odszkodowanie nie wynikały z tej samej podstawy prawnej. Obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę odszkodowania odpowiadającego uzasadnionym kosztom naprawy samochodu, powstał w dacie jej wyrządzenia. Był niezależny od tego, czy powód faktycznie dokona naprawy pojazdu. Sprzedaż samochodu była innym zdarzeniem prawnym i nie ma znaczenia dla wysokości odszkodowania. W ramach postępowania likwidacyjnego pozwany nie przyjął, by doszło do szkody całkowitej co dopiero uzasadniałoby przyjęcie, że zarówno szkoda jak i zaliczona korzyść (wartość pozostałości) wynikałyby z tego samego zdarzenia i zachodziłyby między nimi normalny związek przyczynowy. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.p.c., przyznając je od dnia następującego po miesiącu od dnia, w którym nastąpiło zgłoszenie szkody pozwanemu. O kosztach postępowania Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Na podstawie art. 113 w zw. z art. 83 § 2 k.p.c. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od pozwanego i powoda brakującą kwotę zaliczek na wydatki w takim stosunku, w jakim strony uległy w swych żądaniach.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pozwany w zakresie pkt II co do kwoty 2.850,16 zł oraz co do pkt III i IV zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w kwocie, która po dodaniu kwoty uzyskanej przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym szkody oraz kwoty uzyskanej z tytułu zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym przewyższa wartość poniesionej szkody rozumianej jako wartość pojazdu powoda na dzień powstania szkody, co w konsekwencji prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powoda z uwagi na fakt, że to stan majątkowy poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym wyznacza rozmiar należnego odszkodowania,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie wskutek uznania, że koszt sporządzenia tzw. prywatnej opinii biegłego przez powoda jest normalnym następstwem szkody w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy opinia ta nie była podstawą rozstrzygnięcia w sprawie i w konsekwencji zasądzenie na rzecz powoda kwoty 429 zł tytułem kosztów sporządzenia w/w opinii.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 9.782,32 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 sierpnia 2013 r., a to w miejsce kwoty 12.632,48 zł, dokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania przed Sądem I instancji (pkt III i IV) wyroku na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. przy uwzględnieniu wyników postępowania odwoławczego i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te nie były kwestionowane przez pozwanego. Znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wyprowadzone z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezasadny jest zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. zaś twierdzenie, że naprawienie szkody skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem powoda jest chybione.

Jak wynika z niekwestionowanych przez apelującego ustaleń faktycznych, wartość należącego do powoda pojazdu przed wypadkiem znacznie przewyższała koszty jego naprawy, co bezsprzecznie wynika zarówno z dołączonej do akt sprawy opinii prywatnej, jak i opinii biegłego sądowego. Zgodnie z opinią biegłego sądowego, wartość rynkowa tego pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosiła 32.600 zł netto, zaś szacowane koszty naprawy w wariantcie warsztatowym wynosiły 21.958,16 zł netto (k 152). W związku z tym pozwany jako metodę wyliczenia odszkodowania ostatecznie przyjął wyliczenie kosztów naprawy pojazdu, a nie wyliczenie różnicy między wartością pojazdu przed i po szkodzie czyli metodę stosowaną przy tzw. szkodzie całkowitej, gdy naprawa pojazdu nie jest opłacalna ekonomicznie.

W ocenie Sądu Okręgowego brak merytorycznego i prawnego uzasadnienia dla wyliczenia odszkodowania w sposób wskazany w apelacji. Po pierwsze wyliczenie odszkodowania zawarte w apelacji nie realizuje żadnej z wyżej opisanych i mających uzasadnienie prawne metod ustalania odszkodowania w tzw. szkodach komunikacyjnych. Po drugie wyliczenie to opiera się na błędnych i niepełnych założeniach.

Podkreślenia wymaga, że apelujący nieprawidłowo zakłada, iż powód wskutek wydania przez Sąd I instancji zaskarżonego orzeczenia otrzyma przysporzenie w wysokości 21.958,16 zł netto, czyli koszty naprawy pojazdu wynikające z opinii biegłego sądowego. Taki sposób rozumowania jest błędny, ponieważ powód wyliczył wartość

należnego mu odszkodowania na podstawie prywatnej opinii rzeczoznawcy, którą uzyskał jeszcze przed datą wszczęcia postępowania. Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego, nie rozszerzył on żądania pozwu, poprzestając na pierwotnie zgłoszonym roszczeniu. Na rozprawie w dniu 23 lutego 2017 r. wskazał, że tytułem odszkodowania żąda zasądzenia kwoty 12.632,48 zł (k. 229). W związku z tym już z tej przyczyny założenie apelującego jest nieprawidłowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego chybiony jest też zarzut, że powód w wyniku sprzedaży pojazdu uzyskał kwotę 13.000 zł. Okoliczność ta nie wynika z akt sprawy. Powód na rozprawie w dniu 15 września 2015 r. zeznał co prawda, że sprzedał samochód jako wrak za około 13.000 zł, jednak dokładnie nie pamięta (k. 66/2). Poza tym okoliczności związane ze sprzedażą pojazdu i uzyskaną w ramach tej czynności ceną, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy podziela powołane w tym zakresie przez Sąd I instancji stanowisko, że odszkodowanie nie powinno prowadzić do nieusprawiedliwionego wzbogacenia osoby poszkodowanej, a uzyskane korzyści przy spełnieniu określonych przesłanek podlegają zaliczeniu na poczet odszkodowania. Jednak zaliczenie korzyści na szkodę jest możliwe tylko wówczas, gdy ich źródłem jest to samo zdarzenie i istnieje między nimi normalny związek przyczynowy. Dodatkowo wymaga się, by uzyskana korzyść zaspokajała te same interesy poszkodowanego, które ma zaspokoić odszkodowanie oraz by wynikała z tej samej podstawy prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., I CSK 200/13, LEX nr 1458709). W sytuacji gdy pozwany jako metodę naprawienia szkody zaakceptował przywrócenie do stanu poprzedniego poprzez zapłatę powodowi kwoty niezbędnej do naprawy pojazdu, nie może teraz ustalać jego wartości zliczając wskazane w opinii biegłego koszty naprawy z kwotą, którą powód miał uzyskać sprzedając uszkodzony pojazd. Proste zsumowanie tych wartości daje kwotę wyższą niż wartość samochodu przed wypadkiem ustaloną w opinii biegłego i prowadzi do błędnych wniosków. Naprawienie szkody poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego nie oznacza automatycznie zwiększenia wartości uszkodzonego pojazdu o kwotę, która jest niezbędna do jego naprawienia. Nie można przyjąć, by środki konieczne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonej rzeczy odpowiadały kwocie o jaką zmniejszyła się jej wartość. Niejednokrotnie koszty naprawy mogą być wyższe, a sama naprawa może być nieopłacalna. Jeżeli właściciel uszkodzonego samochodu żąda przywrócenia stanu poprzedniego poprzez naprawę samochodu, sprawca szkody nie może mu narzucić innej formy odszkodowania, w szczególności polegającej na tym, by poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem a ceną tzw. pozostałości. Tylko w przypadku, gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się takiej formy odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, Lex nr 157324). W sytuacji gdy pozwany wywodzi, że zapłata odszkodowania doprowadziła do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, winien to udowodnić, a w niniejszej sprawie okoliczność ta nie została w najmniejszym stopniu wykazana.

W rozpoznawanej sprawie korzyść którą powód uzyskał zbywając uszkodzony pojazd i dochodzone przez niego odszkodowanie, mają różne podstawy prawne i nie wynikają z tego samego zdarzenia. Pomiędzy wypadkiem a sprzedażą samochodu nie zachodzi normalny związek przyczynowy. Powszechnie przyjmuje się, że szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111).

W niniejszej sprawie zdarzenie skutkujące powstaniem szkody miało miejsce w dniu 20 czerwca 2013 r. i już w tej dacie zaktualizował się obowiązek jej naprawienia poprzez zapłatę odszkodowania odpowiadającego uzasadnionym kosztom naprawy samochodu, niezależnie od tego czy powód go naprawi, czy też podejmie względem niego inne

działania. Sprzedaż samochodu była innym zdarzeniem prawnym i w żaden sposób nie wpływa na wartość należnej powodowi rekompensaty. Pozwany w ramach postępowania likwidacyjnego zdecydował o naprawieniu szkody poprzez wypłatę odszkodowania równego kosztowi przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Nie przyjął szkody całkowitej, co dopiero mogłoby uzasadniać przyjęcie, że szkoda i wartość pozostałości są wynikiem tego samego zdarzenia i zachodzi między nimi normalny związek przyczynowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że koszt sporządzenia prywatnej opinii na zlecenie powoda stanowi normalne następstwo szkody. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może bowiem, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, Lex nr 106617 oraz w wyroku z dnia 2 września 1975 r., I CR 505/75, Lex nr 7747). Wbrew stanowisku apelującego, kwestionowana opinia była niezbędna dla dochodzenia przez powoda należnego mu odszkodowania. Przyczyną wystąpienia powoda na drogę postępowania sądowego był fakt wypłacenia przez pozwanego odszkodowania w zaniżonej wysokości, które nie rekompensowało w pełni poniesionej przez niego straty. Zlecenie wykonania tej opinii było zatem niezbędne, by powód mógł ocenić, czy wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym jest usprawiedliwione. Opinia rzeczoznawcy pozwoliła powodowi na wyliczenie kwot, których domagał się on w pozwie tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Żądanie to zostało w całości przez Sąd uwzględnione. Pomimo wydania korzystnej opinii przez biegłego sądowego, powód nie rozszerzył żądania, poprzestał na roszczeniu, którego wysokość wyliczył na podstawie opinii prywatnej. Dowód z opinii biegłego sądowego został w sprawie dopuszczony, ponieważ pozwany kwestionował przedstawioną przez powoda ekspertyzę prywatną. Opinia biegłego sądowego nie podważyła wniosków wynikających z opinii rzeczoznawcy, a wartość odszkodowania wyliczona przez biegłego sądowego przewyższała należności wyliczone w opinii prywatnej. Należy zauważyć, że gdyby nie doszło do podważenia opinii prywatnej przez pozwanego, to ona stanowiłaby wyłączną podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji i wówczas zwrot kosztów tej opinii należałby się powodowi bezsprzecznie, choćby w ramach zwrotu kosztów procesu. Skoro to apelujący zakwestionował rzetelność opinii prywatnej a ta krytyka okazała się nieuzasadniona i jednocześnie powód nie modyfikował żądania pozwu (poprzestając na wyliczeniach szkody wynikających z prywatnej ekspertyzy), to zasadnym i sprawiedliwym jest, aby poniesiony przez niego wydatek na ekspertyzę prywatną został mu przez stronę pozwaną zrekompensowany.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

(...)

(...)